

Dr hab. Kazimierz A. Kłosiński
Prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Głos w dyskusji na Forum Polskiej Myśli Strategicznej (13 października 2008 r.)

Transnarodowe Korporacje są przejawem oraz źródłem procesu globalizacji, są syndromem globalnej racjonalności egzystencjalnej, formą otwierania się świata zamkniętego po Układzie Westfalskim (1648 r.) w strukturę suwerennych władz państwowych. Moment powstania tej nowej struktury był jednocześnie końcem epoki, naturalnej dla ludzkości, struktury cywilizacyjnej. Druga połowa XX wieku, zmuszając do myślenia globalnego (zdarzeniami oraz problemami), nasiliła proces globalizacji, a środki techniczne (szeroko rozumiana komunikacja) globalizację tę ułatwiły. Świat się otwiera poprzez Transnarodowe Korporacje, Specjalne Strefy Ekonomiczne, liberalizację, międzynarodowe organizacje, integrację gospodarczą. Wobec widocznej „erozji” struktury suwerennych państw – która, moim zdaniem, zakończy się w drugiej połowie XXI wieku powrotem do naturalnej struktury cywilizacyjnej - pojawia się konieczność koordynacji procesów gospodarczych w skali świata, zaczyna być odczuwana potrzeba funkcjonowania władz światowych. Wyodrębnią się następujące scenariusze prawdopodobnego stanowienia światowych władz (patrz G.F. Feigin, *Nacjonalnyje ekonomiki w epochu globalizacji*, Sankt-Petersburg 2008):

- Scenariusz 1. Na określonym etapie rozwoju procesu globalizacji zostaną ukształtowane władcze organy w skali świata (na przykład Światowy Parlament, Rząd Światowy, Światowy Trybunał Konstytucyjny, Światowa Izba Rozrachunków, i.t.p.). Przy takim scenariuszu powstaje zagadnienie narodowych przedstawicielstw w tego typu strukturach, co, jak pokazują doświadczenia Unii Europejskiej, może sprawiać – przy dwustu niezależnych państwach – określone trudności.
- Scenariusz 2. W najbliższym dziesięcioleciu nastąpi nasilenie roli międzynarodowych organizacji (Światowej Organizacji Handlu, Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego). W rezultacie dokonującej się liberalizacji, przy nasilającej się egzekucji zasad wymiany międzynarodowej, w sposób naturalny przybiorą owe organizacje status władczych koordynatorów (oraz egzekutorów) w skali świata, co zrealizuje ideę *governance without government*.
- Scenariusz 3. Światowe władze powstają w rezultacie rozwoju regionalnej integracji z postępującym następstwem ogólnej integracji. Można założyć, że dalszy rozwój regionalnych integracji doprowadzi do wzrostu roli ponadnarodowych organów władzy, a także do ich postępującego scalania (Unia Europejska jest tego dobrym przykładem).

Objawiająca się konieczność ukształtowania światowych władz stanie się realną, gdy globalny system gospodarczy okaże się globalnie „zarządzalnym”, co wymaga zmian mentalnych, zwycięstwa paradygmatu cywilizacyjnego, ukształtowania sposobu myślenia ukazującego naturę rozwoju społeczno-gospodarczego w jego zmienności oraz naturalnej strukturze cywilizacyjnej, a także dostrzegającego wartość w wielości cywilizacyjnej.